OSP Cyprzanów

Trudno ustalić datę powstania OSP Cyprzanów ale wycinek prasowy opisujący działania tutejszych strażaków świadczy, że jednostaka istniała już w 1884r. Dzisiaj OSP Cyprzanów zasila 33 członków i dysponuje dwoma samochodami. Pierwszy, ciężarowy marki STAR, jest to wóz bojowy dysponujący zbiornikiem wodnym o pojemności 2500 litrów, auto-pompą. Drugim samochodem jest średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki Mercedes Benz.



Szeregi zarządu OSP:

Prezes:
Norbert Rzytki

Wiceprezes-naczelnik:
Roman Jokel

Wiceprezes:
Marek Kuroczik

Sekretarz:
Damian Tunk

Skarbnik:
Sebastian Ściborski

Gospodarz:
Waldemar Stanke

Czynni członkowie:

Krystian Białas, Zbigniew Główczak, Grzegorz Golik, Andrzej Horak, Dawid Hume, Ernest Jaszek, Tomasz Kasza, Adam Kondys, Tomasz Kurzeja, Marek Kurocik, Eugeniusz Lasak, Mariusz Lasak, Sebastian Leks, Konrad Majnusz, Jerzy Modla, Bernard Modla, Damian Robenek, Eryk Rzytki, Marek Rzytki, Norbert Rzytki, Waldemar Stanke, Tomasz Stiebler, Norbert Stoschek, Bernard Sylwester, Jerzy Szubert, Józef Szubert, Sebastian Ściborski, Norbert Tebel, Gerard Trojański, Karol Trojański, Damian Tunk, Józef Zuber, Władysław Ruciński.

Członkowie w stanie spoczynku:

Ernest Chmiela, Ernest Chory, Józef Modla, Franciszek Rzytki, Józef Strzybny, Jerzy Ściborski, Emil Tebel, Albert Trojański.

MDP:

Roman Jokel, Grzegorz Król, Michał Jokel, Magdalena Kondys, Dorota Król, Beata Manjusz, Beata Robenek, Klaudia Ekert, Anita Franiczek, Anna Jokel, Klaudia Ściborski, Katarzyna Wieczorek.

Z historii OSP Cyprzanów:

Najstarszym dokumentem mającym wartość historyczną dotyczącym Straży w Cyprzanowie (Janowicach) jest wycinek z gazety Głubczycko-Raciborskiej z dnia 10 kwietnia 1884 roku. ??w wycinek znajduje się obecnie w kronice parafialnej Parafii Trójcy Świętej w Cyprzanowie. Został odnaleziony przypadkowo w 2001 roku podczas szukania materiałów do pracy magisterskiej. Jest napisany w języku niemieckim. Został przetłumaczony na język polski przez dh. Jerzego Ściborskiego, a treść jego brzmi następująco: Gazeta Głubczycko-Raciborska 10 kwietnia AD 1884.

Wielki ogień w Żerdzinach powiat Racibórz. W wiosce 3 mili od naszego miasta wybuchł wczoraj wieczorem o godzinie ósmej minut trzydzieści ogień w stodole chałupnika Gieronia. Ogień, który szybko się rozciągał zapalił dom Gieronia, posiadłość chałupnika Piętki oraz chałupniczki wdowy Kostki. Cztery domy i dwie stodoły spłonęły w krótkim czasie. Było to na pewno podpalenie ponieważ mieszkańcy Żerdzin powiadają, że parę dni temu wędrowny żebrak prosił o dary, lecz u Gieronia nic nie otrzymał i za to groził, że coś podpali. Zapewne był on podpalaczem. Przy ogniu jako pierwsza była Straż z sikawką z Pawłowa. Następnie przybyły następujące Straże: z Pietrowic, Bazar-Ostróg z Płonią-Wieś z dwiema sikawkami. Do tego Straże z sikawkami z miejscowości Racibórz, Stara Wieś, Wojnowice, Kornice i Janowice ze strażakami. Na rozporządzeniu Starostwa z dnia 27 lutego tego roku w sprawie porządku przy ogniu nie został uwzględniony brak dyscypliny. Z tego powodu wszystko uległo spaleniu. Po przyjeŹdzie Straże z Bazaru-Ostróg i Płoni próbowały ze Strażą z Pietrowic ogień gasić, jednak sprzeciwiał się temu Wójt ze Starej Wsi i inni. Straż z Ostroga miała wyłożone 1400 stóp węża. Mogła ciągnąć wodę z wiejskiego kampla. Temu sprzeciwili się mieszkańcy Żerdzin. Tak gasiło z 9 tylko 3 drużyny. Pochwalić trzeba Pietrowicką Wiejską Straż, która przybyła z 40 członkami i tym zasłużyła na wyróżnienie. Życzymy aby wszystkie Straże Wiejskie do tego dążyły.

Wraz z pojawieniem się nowych materiałów dotyczących czasu powstania Cyprzanowskiej Wiejskiej Straży, definitywne określenie roku powstania jest trudne do ustalenia. Do najnowszego wydarzenia o znaczeniu historycznym można niewątpliwie zaliczyć fakt nadania i poświęcenia sztandaru naszej jednostki.